

Piękne rośliny



Zabawa z elementem wizualizacji *Jestem roślinką.*

Chusta animacyjna lub koce, grzechotka, tamburyn

Chusta animacyjna lub koce, grzechotka, tamburyn, trójkąt. Dzieci kładą się na plecach, podciągają kolana pod brody i obejmują je rękami. Mają sobie wyobrazić, że są roślinkami, które spoczywają głęboko w ziemi i chcą wyrosnąć na duże rośliny. R. przykrywa je chustą animacyjną lub kocami (ziemia). R. mówi i gra na instrumentach. Małe nasionka potrzebują (grzechotka) teraz dużo deszczu i wiatru, (tamburyn) i słońca, (trójkąt) by urosnąć. Po chwili przerwy R. nadal mówi i gra. Z dnia na dzień (grzechotka) nasionka robią się silniejsze (tamburyn). Powoli pod ziemią wyrasta z nich roślina. Dzieci powoli wychodzą częściowo spod chusty (koców). Z rośliny wyrastają małe zielone pędy. Mają one tyle siły, (tamburyn) że rozpychają ziemię nad sobą. Roślina rośnie i rośnie – jest już wspaniała! (trójkąt) .

Opowieść relaksacyjna *Zajac, który nie ma domu*



Lampki, dwa koce, mogą być także opaski na głowę.

Pomieszczenie jest przyciemnione, w kilku miejscach oświetlone lampkami. R. rozkłada dwa koce, jeden przy drugim (jeden dla zajaczka, drugi dla pozostałych zwierząt). R. opowiada historię, którą dzieci, np. wraz z rodzeństwem, rodzicami odgrywają odpowiednio do tekstu. Zajac szuka domu w całym świecie (dziecko-zajac z opaską z sylwetą zająca biega na czworakach po kocu). Szuka i szuka, i w końcu spotyka małego jeża. (Dziecko-zajac zatrzymuje się przed dzieckiem-jeżem. Jeż gładzi zająca po plecach). Jeż mówi do zająca: Proszę, zostań tutaj. U mnie jest dużo miejsca. Zajac patrzy na jeża, a ponieważ nie może się do niego przytulić, żegna się z nim i dalej szuka domu. (Dziecko-zajac znów chodzi na czworakach po kocu). Zajac nie ma domu, dlatego chodzi po świecie. (Dziecko-zajac chodzi na czworakach po kocu). Szuka i szuka, i w końcu spotyka małego dzika. (Dziecko-zajac zatrzymuje się przed dzieckiem-dzikiem. Dzik gładzi zająca po plecach). Dzik mówi do zająca: Proszę, zostań tutaj. U mnie jest dużo miejsca. Zajac patrzy na dzika, a ponieważ nie może się do niego przytulić, żegna się z nim i dalej szuka domu. (Dziecko-zajac chodzi na czworakach po kocu). Zajac nie ma domu, dlatego biega po świecie.

(Dziecko-zajac chodzi na czworakach po kocu). Szuka i szuka, i w końcu spotyka małego zająca. (Dziecko-zajac zatrzymuje się przed drugim dzieckiem-zajacem). Mały zajączek mówi: Proszę, zostań tutaj. U mnie jest dużo miejsca. (Dziecko-zajac gładzi drugiego zająca po plecach). Zajac patrzy na zająca i ponieważ może się do niego przytulić, zostaje u niego na zawsze. Odtąd ma już swój dom. (Obydwa zające przytulają się do siebie). Tę samą historię dzieci odgrywają jeszcze dwa razy: najpierw jej bohaterem jest jeź, a później – dzik.

Zabawa orientacyjno-porządkowa Zajączki.

Dzieci-zajączki na hasło: Zajączki skaczą, skaczą po sali-łace. Gdy usłyszą: Zajączki nasłuchują, w przysiadzie, z dłońmi przy głowie (uszy), zatrzymują się w bezruchu

Tablica demonstracyjna nr 62.

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/os-aaplus-tablice/mobile/index.html#p=64>

Rodzic zwraca się do dzieci:

Posłuchacie nazw kwiatów, które będę pokazywać. Gdy powiem głośno nazwę – wy powtarzacie cicho. Gdy powiem cicho – powtarzacie głośno (narcyz, tulipan, róża, piwonia, mak, chaber, jaskier, stokrotka łąkowa).

- Które z tych kwiatów rosną w ogródkach? Pokażcie.
- Które z nich rosną na łąkach? Pokażcie.
- Które rośliny oprócz kwiatów podobają się wam? (Drzewa, krzewy, owoce...).

Zabawa z wykorzystaniem rymowanki.

*Rośliny w ogródkach, w lesie czy na łące
Są pięknym dodatkiem do słońca!
Zdobią świat!
To wielka atrakcja dla nas.*

Dzieci stają w kręgu. Kołyszą się, klaszczą i mówią tekst za R.

Ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza Barbary Szelągowskiej *Dbamy o przyrodę.*

R. prezentuje wiersz i pyta dzieci: W jaki sposób możemy dbać o przyrodę? Powtarza wiersz, a dzieci za nim fragment tekstu: *sia, sio, siu, sia, sio, si* – jakie śliczne mamy dni!

*W parku kwitną na rabatkach
kwiatki kolorowe.
Pod drzewami, wzdłuż alejek,
stoją kosze nowe.
Sia, sio, siu, sia, sio, si
– jakie śliczne mamy dni!
Dzięcioł puka w stare drzewo,
obserwując dzieci,
jak do kosza wyrzucają
po pikniku śmieci.
Sia, sio, siu, sia, sio, si
– jakie śliczne mamy dni.
Jeżyk z liści się wygrzebał,
pyszczek swój zadziera.
Teraz patrzy, jak rodzina
jedzie na rowerach.
Sia, sio, siu, sia, sio, si
– jakie śliczne mamy dni.*



*A w ogrodzie,
obok parku, s
łowik cudnie śpiewa.
To z radości
– wzdłuż alei ktoś posadził drzewa.
Sia, sio, siu, sia, sio, si
– jakie śliczne mamy dni!
Nawet słońko,
choć wysoko,
jakoś mocniej świeci.
Lubi patrzeć się,
jak dbają o przyrodę dzieci.
Sia, sio, siu, sia, sio, si – jakie śliczne mamy dni.*